**Protokół z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych**

**Rady Gminy Suchy Las**

**z dnia 26.05.2021 roku.**

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Powitanie przybyłych na posiedzenie Komisji.
3. Stwierdzenie ważności posiedzenia Komisji.
4. Zatwierdzenie porządku obrad.
5. Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń komisji.
6. Omówienie systemu finansowania żłobków i przedszkoli.
7. Opiniowanie projektu uchwały.
8. Omówienie sytuacji związanej z poradnią psychologiczno-pedagogiczną.
9. Sprawy bieżące.
10. Wolne głosy i wnioski.
11. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1 – 4.

Przewodnicząca J. Radzięda otworzyła posiedzenie Komisji, powitała członków Komisji, gości oraz stwierdził prawomocność posiedzenia na podstawie zaobserwowanej obecności na posiedzeniu zdalnym. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 5.

Protokół z dnia 24.03.2021 roku został przyjęty jednogłośnie.

Protokół z dnia 07.04.2021 roku został przyjęty 6 głosami za, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Protokół z dnia 28.04.2021 roku został przyjęty jednogłośnie.

Ad 6.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – zanim pani kierownik Pałącarz się z nami połączy ja poinformuję Państwa o piśmie rodziców dzieci z Akademosa, które skierowała do naszej komisji przewodnicząca rady. Nie wiem, czy mieliście już Państwo okazje się z tym pismem zapoznać. Ze względu na to, że mieliśmy mało czasu na przygotowanie się do rozmowy o tym piśmie, to moja propozycja jest następująca: zróbmy to na kolejnej komisji na początku czerwca być może również z wyjazdem do przedszkola.

**Radny Z. Hącia** – proponuję również w czerwcu wybrać się i zobaczyć jak wygląda Stary Bar w Chludowie i przy okazji zobaczyć stan boiska.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – tak, oczywiście o tym pamiętam.

**Radna I. Koźlicka** – można by było to połączyć.

Ad. 9

**Radny Z. Hącia** – chciałbym odnieść się do ostatniego protokołu gdzie była mowa o szczepieniu osób bezdomnych. Owszem, przyjechał pan Mateusz i powiedział, że „my to załatwimy”. Trzy tygodnie minęły i praktycznie nic się nie dzieje. Chodzi o to, że ci bezdomni chodzą i to rozsiewają. Trzeba się zająć tym, żeby umożliwić im zaszczepienie się. Nie można pominąć takich spraw.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – zapisałam to sobie. Dziś prawdopodobnie służbowo będę się widziała z panią dyrektor i ustalę to, a jutro na sesji przekażę informację.

**Radna I. Koźlicka** – można skontaktować się z panią Pauliną. Ona jest delegowana do spraw szczepień i też nietypowych przypadków. To też trzeba ustalić, czy wszystkie osoby posiadają dowód osobisty, jak to zorganizować, żeby te osoby zdyscyplinować i skutecznie doprowadzić do szczepienia w jednym terminie. Może jakaś placówka mobilna będzie się mogła tam pojawić.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – też to przekażę pani Paulinie. Być może jeszcze w czerwcu po zakończeniu roku szkolnego, chciałabym, żebyśmy się udali do SP w Chludowie. Od rodziców z tej szkoły docierają nie zbyt pozytywne informacje związane ze sposobem zarządzania placówką. Prześlę Państwu mailem tę dokumentację, którą już zgromadziłam.

**Radny G. Słowiński** – wyślę Pani jeszcze więcej materiałów. Chciałbym nawiązać do protokołu ze spotkania z dyrektorami, który już został przyjęty. Zostaliśmy wprowadzeni w błąd przez pana dyrektora, ponieważ problemy szkolne są rozwiązywane w tej chwili już na poziomie prokuratury pomiędzy rodzicami, a dyrekcją.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – dziękuję, że oficjalnie to już wybrzmiało. W zasadzie czekaliśmy na uwagi dyrektora do protokołu. Nie pojawiły się. To jest jedna z tych rzeczy, które trzeba będzie omówić z panem dyrektorem i być może też z organem prowadzącym. Skompletujemy to, co już do radnych w różny sposób dotarło i prześlemy pozostałym Państwu. Jeśli nikt z Państwa nie będzie zgłaszał sprzeciwu, to chciałabym, żebyśmy powrócili do spotkań stacjonarnych. Wydaje mi się, że już czas najwyższy i wrócić do normalności.

Radny G. Słowiński powtórzył na prośbę Kierownika Oświaty informację na temat szkoły w Chludowie.

c.d. Ad. 6

**Referat Oświaty i Sportu A. S**– zgodnie u uchwałą dofinansowane są żłobki w formie prywatnej, bo tylko takie mamy w gminie: wysokość dotacji celowej udzielonej na każde dziecko, to koszt 450 zł., w klubie dziecięcym jest to kwota 125 zł miesięcznie. Na chwilę obecną mamy dwa kluby dziecięce. 166 dzieci chodzi do 7 żłobków. Razem mamy 184 dzieci. Miejsc wolnych zostało 25. Z początkiem czerwca otwiera się nowy żłobek.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – czy jest Pani w stanie określić szacunkowo ile procent opłaty, którą mają rodzice pokrywa dotacja z gminy?

**Referat Oświaty i Sportu A. Skwarek** – to jest ok. 30-40% kwoty, którą muszą zapłacić rodzice w żłobku, a w klubie malucha jest to ok. 20%. Porównując z innymi gminami, to nasza gmina dosyć dobrze dofinansowuje żłobki i kluby malucha, jest to wysoka kwota. Niektóre gminy w związku z pandemią zmniejszyły kwotę dofinansowania, a niektóre nawet zrezygnowały z dofinansowania prywatnych klubów i żłobków.

**Radny Z. Hącia** – w tej chwili mamy same żłobki prywatne. Czy my nie chcemy stworzyć żłobka samorządowego? Jak wygląda nadzór nad żłobkami: funkcjonowanie, zaopatrzenie w żywność, stan higieniczny? Niejednokrotnie jest tak, że one powstają bez odpowiedniej możliwości np. wyjścia tych dzieci na zewnątrz, czy zabawić się. To samo dotyczy przedszkola anglojęzycznego, które powstało w Suchym Lesie przy bardzo ruchliwej ulicy. Gdzie tam dzieci mają wyjść na świeże powietrze? To jest tragedia i pomyłka.

**Referat Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – klubów i żłobków jest w sumie 9. Do tej pory dobrze spełniają swoją funkcję. Oczywiście sprawujemy nad nimi nadzór. Osobiście się tym zajmuję. Znam dyrektorów i wiem jak każdy ze żłobków funkcjonuje. Uważam, że właściciele dokładają wielu starań. Poza drobnymi interwencjami rodziców, które bardzo szybko rozwiązywaliśmy, bo czasami wystarczy tylko konstruktywna rozmowa, jesteśmy zadowoleni. Stworzenie żłobka samorządowego oczywiście też jest możliwe, ale potrzebna byłaby inwestycja i środki na ten cel. Mogłybyśmy skorzystać z programu dedykowanemu powstaniu żłobków samorządowych, ale jest to na pewno spora kwota. W zasadzie temat mamy odłożony na bok, bo jak widzimy dobrze działające żłobki i kluby prywatne, to nie mobilizuje to gminy do takiej inwestycji. Sprawa jest jednak otwarta. Trzeba by było jednak przeanalizować koszty na uruchomienie takiej inwestycji.

**Radny Z. Hącia** – uważam, że trzeba myśleć przyszłościowo i nie możemy tak wszystkiego pod dywan zamiatać. Bardzo się cieszę, że te miejsca powstają jak grzyby po deszczu. Zaspokaja to w pewnym sensie potrzeby. Koszty utrzymania dziecka w takim żłobku pomimo dotacji, którą gmina daje zamykają się w kwocie ok 1000 zł. To jest problem dla części społeczeństwa nie może sobie pozwolić na takie koszty. Trzeba się zastanowić, a nie uciekać od problemu tym bardziej, że chyba w przyszłości będą problemy ze szkołą na Konwaliowej. Jeżeli w Złotnikach powstanie ta nowa szkoła, to będzie obiekt, gdzie można pomyśleć o tym nowym żłobku.

**Radny M. Bajer** – faktycznie żłobków i klubów powstaje dość dużo i dobrze. Przestrzegałbym przed jednym dużym centralnym żłobkiem. Wtedy istota tego rodzinnego przebywania dzieci jest zatracona. Nie podlega dyskusji, że gmina powinna mieć większy wpływ na lokalizację. Jeżeli jest sytuacja, że brak odpowiedniego zaplecza, to nie powinniśmy jako gmina się na to godzić.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – po przeanalizowaniu wydatków związanych z utrzymaniem budynków oświatowych skłaniam się do opcji, czy w umowie podobnej jak z Akademosem, kiedy przeznaczamy nawet więcej niż 100%, czy w takiej sytuacji gmina może ubiegać się o dofinansowanie z jakiegoś programu zewnętrznego? Po części zgadzam się z Marianem, że być może budynek na Konwaliowej nie będzie najlepszym miejscem na żłobek. Faktycznie, zrobi się z tego moloch. Korzystniejsze byłoby wejście w partnerstwo publiczno-prywatne.

**Referat Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – moim zdaniem nie jest to możliwe, ani nie znamy żadnych możliwości dofinansowywania pobytu dzieci w żłobkach dlatego, że tutaj działa prawo oświatowe, które mówi, że przekazywane są w postaci dotacji. Dotację można przekazywać na podstawie uchwały którą posiadamy. Tam jest wpisana kwota. Moje przemyślenie jest takie, jeżeli mielibyśmy pomóc mieszkańcom, że kwoty z uchwały zawsze można zmienić. Osobiście nie jestem za dużym żłobkiem mimo, że mogłoby być to finansowane w pełni, bo jak mówię: na podstawie uchwały można dofinansować te mniejsze instytucje. Poważnym argumentem na nie mieszanie i patrzenie jak to wszystko się rozwija jest to, że te żłobki tworzone są zgodnie z oczekiwaniami w danym miejscu. Tam gdzie jest potrzeba, tam pojawiają się te żłobki. Są to żłobki rodzinne o których mogę powiedzieć wiele dobrego. Są to bardzo małe grupy dzieci. Wyżywienie: można zamówić catering, można gotować z półproduktów, rodzice sami mogą przynosić posiłki. Może po prostu zwiększyć dotację?

**Przewodnicząca J. Radzięda** – w pełni się z Panią zgadzam, żebyśmy nie szli w budowę jednego dużego żłobka, a zastanowili się, czy nie warto byłoby się zastanowić nad zwiększeniem dotacji.

**Radny Z. Hącia** – tak. To też jest rozwiązanie.

**Radny G. Słowiński** – organ prowadzący przedszkola Akademos zwrócił się do urzędu o możliwość otworzenia w budynku po starym biurowcu PPRD przedszkola w Złotnikach.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – rozszerzenie o jeszcze jeden oddział. O tym Pan mówi?

**Radny G. Słowiński** – też, bo tym samym razem ze żłobkiem, chcieliby tam tymczasowo umieścić jeden oddział przedszkola. Przedszkole w Akademosie już się nie mieści z dziećmi w budynku. Tym samym będą chcieli podchodzić do rozmów o możliwość rozbudowy budynku i zwiększenia ilości dzieci w przedszkolu. Właściciel informował nas, że 90% dzieci jest z naszej gminy, a zwłaszcza ze Złotnik i Złotkowa.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – częściowo tego tematu dotyczy projekt uchwały, który będziemy opiniować. Czy może Pani powiedzieć na coś więcej o tym wniosku?

**Referat Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – to wszystko znalazło odzwierciedlenie w projekcie uchwały, który otrzymaliście Państwo do zaopiniowania. Przeanalizowana została sytuacja wzrostu dzieci w Akademosie i w związku z tym nasuwało się jedno rozwiązanie: uśrednienie tej dotacji. Umawialiśmy się z Akademosem, że to przedszkole będzie miało 8 oddziałów i w tej chwili to byłby 9 oddział. Ten ruch, który wykonaliśmy uważam, że jest najlepszy. To 127% przy wzroście ilości dzieci jest rozwiązaniem optymalnym.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – a czy organ Akademosa zwracał się już do gminy w tych kwestiach, które poruszał pan radny?

**Referat Oświaty i Sportu V. Pałącarz** - właśnie tę kwestię już znamy i poszerzenie o dodatkowy budynek, co wiąże się ze wzrostem ilości dzieci uchwała uśredniająca na 127% jest właśnie taką odpowiedzią na wniosek na wzrost dzieci w tym innym budynku.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – czy urząd jest w stanie zweryfikować deklarację Akademosa co do tego skąd są dzieci, które będą lub już uczęszczają do przedszkola?

**Referat Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – oczywiście, że tak. Mamy system miesięczny, gdzie otrzymujemy informację o liczbie dzieci, które mają otrzymać dotacje z gminy. Musimy to śledzić, bo idzie za tym nie mała dotacja – 130% do tej pory. Część dzieci jest spoza gminy i otrzymujemy zwrot kosztów, że u nas są te dzieci. 130% dofinansowania otrzymuje 22% ogólnej liczby dzieci.

**Referat Oświaty i Sportu H. Skwarek** – pan radny wspomniał, ze 90% dzieci jest z terenu gminy. Wychodzi z tego, że to jest około 80%. To się oczywiście zmienia w każdym miesiącu. W zeszłym miesiącu 22% było spoza gminy.

**Radny M. Bajer** – widać, że to przedszkole cieszy się dużą popularnością. Potrzeba społeczna jest taka, żeby to przedszkole funkcjonowało i cały czas się rozwijało mimo tych krytycznych uwag rodziców. .

**Przewodnicząca J. Radzięda** – mamy drugą sytuację w tej kadencji, kiedy spływają uwagi i do pisma wrócimy na początku czerwca. Dobrze byłoby, żebyśmy udali się do tego przedszkola i spotkali się z kadrą zarządzającą, radą rodziców jeśli takowa funkcjonuje i gruntownie wyjaśnili sprawę. Spotkamy się ze wszystkimi zainteresowanymi stronami.

**Radny G. Słowiński** – rada rodziców w przedszkolu funkcjonuje. Przed momentem dostałem telefon od jednego z rodziców w sprawie zabawek. Rada zakupiła zabawki za pieniądze przeznaczone na wycieczki, które nie odbyły się z racji covid 19.

**Referat Oświaty i Sportu H. Skwarek** – mamy 3 przedszkola gminne, 7 punktów przedszkolnych niepublicznych. Dzieci jest 2100. Finansowanie wynika głównie z ustawy o finansowaniu zadań oświatowych. 100% dotacji jest na przedszkola gminne: 1137 zł. Na przedszkola niepubliczne jest stawka 75%, 852 zł. Akademos, to stawka 130%: 1478 zł. Punkt przedszkolny, to 40%: 454 zł. Przedszkola niepubliczne do 31 stycznia przedstawiają rozliczenie. Ponieważ te stawki są różne i jeżeli przedszkole otrzymuje np. 850 zł, drugie tyle otrzymuje od rodziców i ma do wykorzystanie ok 1700 zł, a przedszkole publiczne do kwoty 1137 zł dochodzą jeszcze wydatki bieżące. Nie bierze się pod uwagę wydatków majątkowych i inwestycyjnych (wszystkie wydatki powyżej 10 tys. zł) i to jest traktowane zupełnie oddzielnie. Jeżeliby te koszty zsumować i podzielić przez ilość dzieci, to do tych 1137 zł dojdzie jakaś kwota. Stawki zmieniają się 3 razy w roku.

**Radny M. Bajer** – ogólne stwierdzenie: opieka przedszkolna na terenie gminy funkcjonuje w sposób dobry. Dobrze, że gmina dotuje do jednego dziecka odpowiednie kwoty, które pozwalają na to, że ponad 2 tys. dzieci jest w naszych placówkach przedszkolnych. Znam przedszkola w Chludowie i Golęczewie i uważam, że opieka jest tam wzorowa. Nie wiem dlaczego jest taka rozbieżność w dotacjach w Akademosie i w innych przedszkolach. Tam dotacja jest 50% wyższa niż przeciętnie w innym przedszkolu otrzymującym dotacje.

**Radny Z. Hącia** – chciałbym wrócić do tematu przedszkola anglojęzycznego w Suchym Lesie. Kto wydał pozwolenie, żeby w tym miejscu powstało przedszkole, przy tym smogu i hałasie? Wszelkie zasady higieny i zdrowego pobytu dziecka zostały zagrożone. Tam nie ma gdzie wyjść.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – podpinam się do pytania pana Zbigniewa. Podejrzewam, że gmina nadzoru żadnego nie może mieć, bo to jest w pełni prywatna i szkoła i przedszkole. Czy np. kuratorium wyraża opinię o miejscu?

**Referat Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – jesteśmy na etapie rejestracji tej placówki. Nie jesteśmy organem prowadzącym. Jest inwestor, który wynajął budynek, z tego co się orientuję, i musi uzyskać wszelkiego rodzaju zgody w tym od kuratorium na którą czekamy. To my po uzyskaniu od podmiotu wszystkich zgód wpisujemy do ewidencji naszych placówek. Wtedy dopiero rozpoczyna się cały proces finansowania zgodnie z prawem. Tu będzie dotacja celowa. My nie uczestniczymy w tym procesie. Raczej wchodzimy na sam koniec mając przedstawione wszystkie zgody. Mój niepokój też budzi to, gdzie te dzieci będą przebywały na świeżym powietrzu. Powiem szczerze, że jest to problem. Jest to ich problem i nie poinformowali nas w jaki sposób mają zamiar to rozwiązać. Wiemy już, że są dwa oddziały przedszkolne po 17 dzieci, jedna klasa I, trwa nabór do klasy III. Rodzice weryfikują miejsca do których posyłają dzieci i nie wiem, czy na to nie zwracają uwagi? Sam program jawi się pozytywnie, niemniej jednak problem na który zwrócił uwagę Pan radny jest dużym znakiem zapytania.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – a wiadomo gdzie mają zamiar realizować lekcje wf? Czy trwają jakieś rozmowy z GOS?

**Referat Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – nie wiem. Nawet nie są do tego uprawnieni, bo de facto teraz oni nie funkcjonują jako placówka.

**Przewodnicząca J. Radzięda –** już uprzedzam, że jeżeli kolejny podmiot prywatny wejdzie na halę GOS, to będę podnosiła ten problem i na naszych komisjach i na sesji. Wiem już, że nowo budowana sala gimnastyczna przy SP2 nie będzie w pełni dostępna dla stowarzyszeń, w pełnym wymiarze metrażowym. Będą tam ulokowane na okres kilkunastu miesięcy sporty walki i będą tam na stałe rozłożone maty i wracamy do punktu wyjścia. Jedyną salą spełniającą warunki do treningu np. koszykarskiego zostaje hala GOS. Nie wyobrażam sobie, żeby kolejny podmiot prywatny tam wszedł i zajął miejsca stowarzyszeniom.

**Radny G. Słowiński** – czas zacząć jak najszybciej procedować rozbudowę sali przy SP1. To ma zadziać się po zakończeniu inwestycji przy SP2. Trzeba zacząć szukać miejsca na kolejną salę gimnastyczną w gminie. Taka jest kolej rzeczy.

**Przewodnicząca J. Radzięda –** zgadzam się z Panem. To jest głównie problem dla koszykarzy, ponieważ to oni spędzają cały rok na hali. Nie mogą trenować nigdzie indziej. Będę sugerowała i prosiła pana wójta, żeby rozważył opcje sportów walki na sali przy ul. Konwaliowej. I oczywiście musimy szukać miejsc na nowe sale sportowe. Jeżeli dojdzie do budowy nowej szkoły w Złotnikach, to z pełną infrastrukturą sportową.

**Radny R. Rozwadowski** – w SP2 sporty walki odbywały się w sali z filarem na środku. Czy ta sala zniknęła i tego pomieszczenia już nie ma?

**Przewodnicząca J. Radzięda –** zostało to przebudowane i włączone w nową salę.

**Radny R. Rozwadowski** – czuję się oszukany, bo było powiedziane, że cała sala będzie m. in. dla koszykarzy, żeby odciążyć GOS.

**Przewodnicząca J. Radzięda –** przy SP1 nie można wybudować sali pełnowymiarowej, ponieważ nie ma na to miejsca, a nawet gdyby było, to przekroczone byłyby wskaźniki dopuszczalnej zabudowy na działce.

**Radny G. Słowiński** – czy koncepcja rozbudowy/przebudowy sali przy SP1 już jest?

**Referat Oświaty i Sportu V. Pałącarz –** nie znam na to pytanie odpowiedzi. Musiałabym skontaktować się z BI. Zaraz się z nimi skontaktuję.

**Radny M. Bajer** – skupmy się na tym, co jest w porządku obrad.

**Przewodnicząca J. Radzięda –** na pewno do tematu wrócimy na komisji na której będzie również pan wójt.

Ad. 7.

* Projekt uchwały w sprawie zmiany sposobu naliczania dotacji.

**Przewodnicząca J. Radzięda –** dobrze zrozumiałam, że kwota dotacji ma się zmienić ze 130% na 127% od 01.09.2021 roku w momencie, kiedy ruszy kolejny oddział? Umowa nie stanowi żadnej kolizji z umową miedzy gminą i właścicielem przedszkola?

**Referat Oświaty i Sportu V. Pałącarz –** dokładnie tak. Nie ma żadnej kolizji. Nie mniej jednak wiem, że pani Serafin będzie tworzyła aneks do tej umowy.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie – 6 głosów.

Ad. 8.

**Referat Oświaty i Sportu V. Pałącarz –** cały czas wpieramy poradnię pomimo tego, że nie jest to zadanie własne gminy, ale wiadomo, że ta decyzja została podjęta bo chcemy, żeby nasze dzieci miały bliższy dostęp do poradni. *V. Pałącarz przedstawiła zadania poradni wynikające z przepisów prawa*. Sama jestem ciekawa co oprócz tego, że wydawane są opinie i orzeczenia robi poradnia w temacie pomagania. W poradni powinny już odbywać się terapie. Tam jest szereg specjalistów do prowadzenia zajęć i odpowiednich terapii, ale ja tej wiedzy nie mam. My jesteśmy odbiorcą tylko tych opinii i orzeczeń w ślad za czym idą odpowiednie pieniądze. My je obrabiamy w szkołach własnymi zasobami, zatrudnianiem pedagogów z właściwymi kwalifikacjami. Jesteśmy zasypywani mnóstwem orzeczeń i diagnoz. Nie wiem czy wynika to z tego, że tak dużo mają pracy i koncentrują się tylko na tym, ale czy też sami prowadzą te terapie? Czy jest czas na to? Myślę, że byłoby to dla naszej gminy olbrzymim wsparciem. Moje przemyślenia: najlepszym rozwiązaniem byłoby skierować pieniądze do poradni z tego dodatkowego „worka” z którego również bierzemy, kiedy nie starcza nam z subwencji. Myślę, że rozwiązanie takie, gdzie poradnia miałaby ten budżet i dysponowała nim między zainteresowanych – uczniów z orzeczeniami i opiniami. To tylko moje przemyślenia. Wzrost orzeczeń jest niewiarygodny. To jest kwota ok. 500 tys. zł na realizację orzeczeń z poradni.

**Referat Oświaty i Sportu H. Skwarek –** dofinansowanie na ten rok, to 30 tys. zł. Gmina wspomaga w ten sposób poradnię. Jest to na pokrycie kosztów bieżących: gaz, prąd itp. Te koszty podlegają weryfikacji ok. 30 września. Część niewykorzystana zostaje zwrócona.

**Radny Z. Hącia** – uważam, że Pani Pałącarz nie ma racji. Nie ma mowy, żeby pieniądze przekazać do prowadzenia terapii do poradni. Terapia jest prowadzona w szkołach na miejscu. Tam są psychologowie i pedagodzy, których obowiązkiem jest przeprowadzenie. Jest też odpowiednia kadra nauczycielska zwracająca uwagę na problemy dzieci. Zepchnięcie tego na poradnię nie ma najmniejszego sensu, bo czy Pani sobie wyobraża, żeby na wszystkie te zabiegi biegać do poradni? To ile teraz jest opinii i orzeczeń wynika z problemu zdalnego nauczania. Siedzenie przed komputerem jest bardzo dla dzieci niekorzystne. Kondycja fizyczna dzieci też jest fatalna, to prowadzi też do pewnej niepełnosprawności i pojawiają się orzeczenia. One świadczą też o tym, że rodzice się troszczą. Zalecenia poradni powinna wdrażać szkoła, do tam dzieci są na co dzień. Poradnia diagnozuje, a szkoła wdraża. Chyba, że potworzymy sobie szkoły specjalne z określonymi wadami i tam będzie zespół prowadzący terapię.

**Referat Oświaty i Sportu V. Pałącarz –** nie zrozumieliśmy się. Chodzi mi o to, mój pomysł, to skierowanie środków finansowych bezpośrednio do poradni. Wtedy wszyscy bardzo dobrze by wiedzieli ile to kosztuje. Nie byłoby sytuacji, że poradnia nie dysponuje finansami, tylko orzeka i wydaje opinie w ogóle nie troszcząc się o źródło finansowania. Nasza kadra w szkołach nie tylko zabezpiecza realizację orzeczeń, te dodatkowe 500 tys. zł o których wspomniałam, to jest zatrudnianie dodatkowych ludzi, nauczycieli posiadających odpowiednie kwalifikacje zostających po godzinach i mających za to płacone. Proponuję, żeby poradnia wzięła na siebie, mając uprawnienia wynikające z rozporządzenia, i prowadziła dodatkową terapię u siebie. Po to ich dofinansowujemy i utrzymujemy w dużym procencie, żeby realizowali te inne zadania. U nas jest to na dobrym poziomie i dużo pieniędzy na to kierujemy. Odpowiadam panu Słowińskiemu, że dodzwoniłam się do BI i projekt koncepcyjny dla budowy sali gimnastycznej przy SP1 zostanie zlecony w II połowie roku.

**Radny Z. Hącia** – bzdurą jest, żeby dzieci z problemami wozić do poradni na terapię.

**Przewodnicząca J. Radzięda –** 07.04 na komisji dyrektor Krajewski również wspominał o tym, że zadania poradni są zdecydowanie szersze niż to, co oni realizują w naszej gminie. Troszeczkę przychylam się do wypowiedzi pani kierownik i dyrektora, że poradnie powinno się zmotywować do współpracy ze szkołami i wyjść poza współpracę wyłącznie przygotowywania opinii i włączyć ichniejszych pedagogów i psychologów we wsparcie pracowników szkolnych.

**Radny Z. Hącia** – pytanie: ilu tam ludzi jest zatrudnionych i czy oni są w stanie jeszcze robić coś więcej poza wystawianiem opinii i orzeczeń. Wiadomo jakie tam są duże kolejki. Trzeba by pewnie tam było poszerzyć kadrę, żeby mogła wspierać szkoły. Przy tej obecnej obsadzie nie da się tego zrobić.

**Przewodnicząca J. Radzięda** – być może tak. Być może ma Pan rację. Prowadzenie poradni jest zadaniem powiatowym, my je współfinansujemy z własnej woli i przejęliśmy na siebie cześć ciężaru finansowego, tak?

**Referat Oświaty i Sportu V. Pałącarz –** dokładnie tak jest i cieszę się, że rozumie Pani mój tok myślenia odnośnie poradni.

**Przewodnicząca J. Radzięda –** skoro i tak wychodzimy naprzeciw powiatowi to myślę, że należy zwrócić się z pismem do pana starosty i poprosić, zasugerować. Ja się do tego przygotuję. Sprawdzę ustawę i rozporządzenie. Do tematu powrócimy.

**Radny M. Bajer** – generalnie chodzi o to, żeby pomóc dzieciom i pomysł, który ma minister jest słusznym pomysłem. Jest to pomoc, która daje większą ofertę dydaktyczną. Z mojego kilkudziesięcioletniego doświadczenia wynika, że cała sprawa i filozofia pomocy polega na tym, żeby ją zorganizować w szkole. Spotkać się z nauczycielem i w rozsądny sposób organizować zajęcia. Grunt, żeby było to robione w sposób mądry i rozsądny.

**Radny Z. Hącia** – o tę poradnię się staraliśmy, żeby u nas była. Żeby nasze dzieci mogły dojechać i tu być diagnozowane. Starostwo zrobiło nam łaskę i się na to zgodziło. Tu jest diagnoza i dalej, tak jak powiedział Marian, dalsza praca z dzieckiem powinna odbywać się w szkole.

Ad. 10 - 11.

**Przewodnicząca J. Radzięda –** podsumowując: przygotowujemy się do trzech posiedzeń komisji wyjazdowych, temat Akademosa i ogólnie Chludowa (szkoła, boisko, Stary Bar) i komisja dotycząca bazy sportowej w nasze gminie.

**Radny M. Bajer** – ze względu na pracę zawodową proszę o organizowanie komisji wyjazdowych w środę rano.

**Radny Z. Hącia** – wczoraj był kręcony w Chludowie film na temat starych kościołów drewnianych. Brałem w nim udział. Będzie on wyświetlany w telewizji pod koniec czerwca. Poinformuję Państwa o terminie.

**Radna I. Koźlicka**- pamiętajmy będąc w Chludowie w szkole, że był wniosek o remont i możemy się przy okazji przyjrzeć się konieczności takiego remontu.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokółowała: Przewodnicząca:

Justyna Krawczyk Joanna Radzięda